

**Instytucja mediacji w świetle regulacji prawnych i w praktyce
(na przykładzie badań w kilku prokuraturach rejonowych
i sądach rejonowych okręgu gliwickiego)¹**

Wraz z wejściem w życie nowego Kodeksu Karnego i Kodeksu Postępowania Karnego z 6 czerwca 1997 r. sędziowie i prokuratorzy stanęli przed możliwością wprowadzania w życie nowej instytucji jaka pojawiła się w tym kodeksie. Instytucją tą jest mediacja między ofiarą a przestępcą polegająca na dobrowolnym porozumiewaniu się ofiary ze sprawcą w obecności i przy pośrednictwie osoby neutralnej- mediatora w celu rozwiązania konfliktu wynikłego z przestępstwa a przede wszystkim w celu dojścia do ugody w kwestii zadośćuczynienia pokrzywdzonemu.

W uzasadnieniu rządowego projektu nowego kodeksu karnego napisano: „Myślą przewodnią nowego prawa karnego jest ochrona godności człowieka pokrzywdzonego, jak i sprawcy przestępstwa (...) W związku z tym reforma prawa i kodeksu karnego zmierza do istotnej zmiany statusu pokrzywdzonego w procesie karnym i w postępowaniu przygotowawczym, co wiąże się z filozofią karania odmienną od dotychczasowej, zdominowanej przez interes państwa (zbyt daleko posunięte upaństwowienie karania), sprowadzające się w istocie do ukarania sprawcy, niedoceniań restytucji i kompensacji oraz pomijania ważnej roli rozwiązania konfliktu społecznego, jaki powstał pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym przez popełnienie przestępstwa”.

Celem twórców nowej kodyfikacji karnej było „ucywiliistycznienie” prawa karnego jak również „rozwijanie konsensualnego sposobu załatwiania spraw karnych”.²

Jedną z podstawowych instytucji służących realizacji tego celu jest instytucja mediacji.

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń, można wyróżnić dwa modele prawne, w zależności od stosunku mediacji do wymiaru

¹ Artykuł stanowi zmodyfikowaną część pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Szewczyk na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2004 r.

² E. Bieńkowska: Mediacja i porozumienie, Gazeta Sądowa nr 3 (45), 1998 r.

sprawiedliwości. W pierwszym z tych modeli zakłada się, iż mediacja powinna być instytucją niezależną od wymiaru sprawiedliwości i prowadzoną z udziałem społeczności lokalnej. W drugim instytucja mediacji stanowi dodatek do formalnego systemu wymiaru sprawiedliwości i ma stanowić pomoc dla jego prawidłowego funkcjonowania. Polskie ustawodawstwo przyjęło rozwiązanie związane z drugim wskazanym powyżej modelem.³

Polskie prawo karne przewiduje mediację jako instytucję karnoprosesową. Ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. przepisy dotyczące mediacji znowelizowano w ten sposób, że zgodnie z sugestią S. Waltoś⁴ przepisy dotyczące mediacji zamieszczono w Dziale I „Przepisy wstępne” (art. 23a) pośród przepisów normujących naczelne zasady procesu karnego i inne podstawowe instytucje procesu karnego. W ten sposób ustawodawca przesądził w sposób jednolity i nie budzący żadnych wątpliwości, że sprawę na drogę postępowania mediacyjnego można skierować zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i w każdym stadium postępowania sądowego, ale równocześnie realizował, choć nie w pełni, zalecenia zawarte w Rekomendacji Rady Europy nr R (99) 19 w sprawie mediacji w sprawach karnych i Ramowej Decyzji Rady Unii Europejskiej z dnia 15.03.2001 r. o statusie ofiar w postępowaniu karnym zalecających, aby „usługi mediacyjne” były dostępne na każdym etapie postępowania karnego.⁵ Nie tracąc z pola widzenia tej okoliczności, o której mowa powyżej a mianowicie, że mediacja jest instytucją karno procesową, nie sposób nie zauważyć, jakie znaczenie mają skutki mediacji na przebieg procesu karnego oraz jak doniosłą rolę odgrywają w procesie decydowania o karze (art. 53 §3 k.k.) i orzekania innych środków karnych (art. 56 k.k.). Zostały one także uwzględnione wśród przesłanek nadzwyczajnego złagodzenia kary (art.60 §2 pkt 1 k.k.) oraz warunkowego umorzenia postępowania karnego (art. 66 §3 k.k.)

Materialnokarne skutki mediacji

Przepis zawarty w art. 53 k.k. ma ogromne znaczenie w zakresie kształtowania polityki karnej tym bardziej, że ma on zastosowanie przy orzekaniu innych środków o których mowa w kodeksie (art. 56 k.k.). Formułuje on dyrektywy wymiaru kary a także określa okoliczności, które sąd

³ W. Daszkiewicz: Pojednanie, ugoda i mediacja w procesie karnym – Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego, Krótkie komentarze, zeszyt 8, Warszawa 1998 s. 57.

⁴ S.Waltoś: Mediacja w nowych kodyfikacjach karnych – materiały konferencji naukowej „Mediacja w polskiej rzeczywistości”.

⁵ Mediacja nie jest stosowana w postępowaniu wykonawczym, a minister sprawiedliwości interpretuje zawężająco art.162 kkw

powinien brać pod uwagę przy wymiarze kary. Główną funkcją tych dyrektyw jest zapewnienie realizacji celów kary przyjętych w danym systemie prawnym.⁶ W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera treść art. 53 §3 k.k., będącego wyrazem tendencji do rozwiązywania konfliktów stanowiących następstwo przestępstwa w drodze ugody. „Szczegółowa dyrektywa wymiaru kary ujęta w §3 wiąże się z instytucją mediacji, do której ustawodawca przywiązuje szczególne znaczenie w związku z postrzeganiem funkcji prawa karnego także w sferze likwidowania konfliktów społecznych oraz wyeksponowaniem kompensacyjnej funkcji kary.”⁷ Zgodnie z treścią art. 53 §3 k.k. wymierzając karę sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji między pokrzywdzonym a sprawcą, albo ugodę między nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem. Przepis ten obliguje zatem sąd, aby w sytuacji gdy doszło do mediacji, dokonując wyboru i kształtowania reakcji prawnokarnej wziął pod uwagę jej pozytywny rezultat. E. Bieńkowska wskazuje, iż ze sformułowania tego przepisu nie wynika konieczność, by w momencie decydowania o karze sprawca już wypełnił przyjęte na siebie zobowiązania. Wystarczającym w tej sytuacji jest sam fakt wypracowania przez strony satysfakcjonującego sposobu rozwiązania konfliktu⁸, a wykonanie postanowień ugody może nastąpić w późniejszym terminie.

Jak słusznie podkreśla A. Marek, zgodnie z treścią art. 53 §3 k.k. sąd bierze pod uwagę jedynie pozytywne wyniki mediacji oraz zawartej ugody, a co z tym idzie mogą one wpływać jedynie na złagodzenie kary, warunkowe zawieszenie jej wykonania lub inne rozstrzygnięcie korzystne dla ofiary.⁹

Jak wynika z powyższego, negatywny wynik mediacji, czyli brak ugody między stronami, nie może być przy wymiarze kary uwzględniany przez sąd jako okoliczność obciążająca.

Należy jednak zaznaczyć, iż praktyczna wartość ugody zawartej w rezultacie przeprowadzonego postępowania mediacyjnego, której pozytywny rezultat ma wpływać na rozstrzygnięcie sądu w kwestii odpowiedzialności karnej, będzie uwidaczniać się w sprawach karnych, w których można oczekiwać zastosowania środków probacyjnych albo co najwyżej grzywny lub środków karnych. W sprawach poważniejszych, o znacznym stopniu społecznej szkodliwości postępowanie mediacyjne będzie stosowane raczej

⁶ A.Marek, S.Waltoś: *Podstawy prawa i procesu karnego*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 1999 r.

⁷ K. Buchała, A.Zoll: *Kodeks karny, Komentarz do art. 1-116*, Zakamycze 2000 r.

⁸ E. Bieńkowska: *Postępowanie mediacyjne w świetle kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego – Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze.*, zeszyt 14, Warszawa 1998 r.

⁹ A. Marek: *Prawo Karne*, Warszawa 2000 r.

sporadycznie, co wynika na przykład z utrudnień związanych z stosowaniem tymczasowego aresztowania. Jak wynika z przepisów §11 pkt 3 i §12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. Nr 108, poz. 1020) postępowanie to może odbywać się tylko i wyłącznie przy osobistym kontakcie stron co najmniej z mediatorem.

Wraz z wprowadzeniem mediacji do polskiego prawa karnego poszerzony został zakres stosowalności dwóch wskazanych we wstępie instytucji, a mianowicie nadzwyczajnego złagodzenia kary (art.60 §2 pkt 1 k.k.) oraz warunkowego umorzenia postępowania karnego (art.66 §3 k.k.).

Instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary opiera się na założeniu, że różnorodność przypadków mieszczących się w ramach tej samej kwalifikacji prawnej powoduje, że w niektórych sytuacjach nawet najniższa kara przewidziana w sankcji przepisu byłaby za surowa.¹⁰ Przesłanka nadzwyczajnego złagodzenia kary zawarta w art. 60 §2 pkt 1 k.k. polegająca na pojednaniu się sprawcy przestępstwa z pokrzywdzonym, naprawieniu szkody albo poczynieniu przez sprawcę i pokrzywdzonego uzgodnień dotyczących sposobu naprawienia szkody, nie była znana kodeksowi z 1969 r.

Kazimierz Buchała podkreśla, iż Kodeks karny zorientowany jest na rozwiązanie konfliktu między sprawcą przestępstwa a pokrzywdzonym wysuwając na pierwsze miejsce pojednanie sprawcy i pokrzywdzonego oraz naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Pojednanie takie zdaniem tego autora oznacza zakończenie konfliktu między sprawcą a pokrzywdzonym i ma ogromne znaczenie dla kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Autor ten podkreśla, iż pojednanie sprawcy z pokrzywdzonym może stanowić podstawę nadzwyczajnego złagodzenia kary wtedy, gdy wiąże się z naprawieniem szkody lub uzgodnieniem między pokrzywdzonym i sprawcą przestępstwa sposobu naprawienia szkody. Mimo, że obie te dodatkowe przesłanki z punktu widzenia rozwiązania konfliktu mają różną wagę, gdyż ustalenie sposobu naprawienia szkody nie kończy ostatecznie konfliktu, gdyż wymaga od sprawcy jeszcze pewnego zachowania, to wystąpienie którejkolwiek z nich może stanowić podstawę zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.¹¹ Nie musi wszakże do momentu decydowania o karze nastąpić rzeczywiste naprawienie szkody przez sprawcę, może to nastąpić później. Wystarczy aby w momencie decydowania o rekcji prawnokarnej został ustalony sposób naprawienia szkody. Jeżeli została przeprowadzona mediacja, to sąd powinien dysponować stosowaną dokumentacją: sprawozdaniem i ewentualnie ugodą w oparciu o którą

¹⁰ L.Gardocki: Prawo karne, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2002 r.

¹¹ K. Buchała, A. Zoll: „Kodeks Karny – Część Ogólna – Komentarz”, Kraków 2000r.

dokonuje ustalenia, czy doszło do naprawienia szkody w całości albo uzgodnienia sposobu naprawienia szkody. W oparciu o tę dokumentację sąd może poczynić ustalenia jeszcze w innym zakresie, a mianowicie czy sprawca czynił staranie o naprawienie szkody bądź zadośćuczynienie w innej formie, nawet gdy z uwagi na negatywną postawę pokrzywdzonego nie doszły one do rezultatu. Sam udział oskarżonego w mediacji może bowiem pozytywnie świadczyć o jego zachowaniu po popełnieniu przestępstwa będąc wyrazem starań o naprawienie szkody.¹² To z kolei ma również przełożenie na wymiar kary, albowiem o takich sytuacjach traktują przepisy art. 53 §2 k.k. i art. 60 §2 pkt 2 k.k.

Szczególną rolę ugoda między sprawcą a ofiarą osiągnięta w toku mediacji odgrywa w mającym probacyjny charakter warunkowym umorzeniu postępowania. Zdaniem A. Marka nie jest to uwolnienie od odpowiedzialności, lecz swoisty środek karny, o czym przesądza oparcie orzeczenia na stwierdzeniu winy sprawcy i nałożeniu na niego obowiązków próby przewidzianych w kodeksie karnym.¹³ Art. 66 §2 k.k. formułuje formalny zakaz stosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego w stosunku do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności. Jednakże zakres stosowania tej instytucji został poszerzony w przypadku, gdy pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, sprawca naprawił szkodę lub pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody. W takiej sytuacji zgodnie z treścią art. 66 §3, warunkowe umorzenie może być stosowane do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. Jak podkreśla E. Bieñkowska, stanowi to realizację postulatu uwzględniania mediacji jako sposobu rozwiązywania konfliktów, powiązanego z restytucją szkody.¹⁴

Oczywiście każdorazowo muszą być spełnione ogólne wymogi pozwalające na sięgnięcie w danym przypadku do warunkowego umorzenia. Jak wskazuje A. Zoll wymienione w art. 66 §3 k.k. przesłanki stosowania warunkowego umorzenia postępowania w stosunku do sprawców przestępstw zagrożonych karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, są przesłankami dodatkowymi, uzupełniającymi w stosunku do przesłanek zawartych w art. 66 §1 k.k. W żadnym wypadku więc przesłanek tych nie zastępują.¹⁵ Tak więc każdorazowo należy badać, czy w danym przypadku

¹² P. Hofmański, L. Paprzycki: *Zasady wymiaru kary i środków karnych*, Kodeks karny-Krótkie komentarze, zeszyt 26, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 1999 r.

¹³ A. Marek: *Prawo karne*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2000 r.

¹⁴ E. Bieñkowska: *Mediacja i porozumienie oskarżonego z pokrzywdzonym*, Jurysta 1/1998.

¹⁵ A. Zoll w: K. Buchała, A. Zoll: *Kodeks Karny – Część Ogólna – Komentarz*, Kraków 2000 r.

zachodzą przesłanki z art. 66 §1 k.k., zgodnie z treścią którego sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Niemniej art. 66 §3 k.k. poszerza katalog czynów, przy których może wchodzić w grę warunkowe umorzenie postępowania o 76 typów przestępstw. Jak podkreśla E. Bieńkowska czynnikiem ograniczającym stosowanie omawianej instytucji jest rodzaj strony konfliktu. Aby mogła wchodzić w grę instytucja mediacji lub porozumienia stron, strony konfliktu powinny być identyfikowalne, skonkretyzowane, ściśle określone a sam konflikt dokładnie zdefiniowany.¹⁶

Jeśli zatem przestępstwo godzi w dobro abstrakcyjne, jak na przykład integralność państwa czy dobro wymiaru sprawiedliwości, postępowanie medacyjne nie będzie miało w takim przypadku zastosowania. Nie wyklucza to oczywiście stosowania instytucji mediacji w sytuacji, gdy osobą pokrzywdzoną nie jest osoba fizyczna. Także i w przypadku warunkowego umorzenia podkreśla się, iż istotą warunkowego umorzenia, zgodnie z założeniami ustawodawcy, jest likwidacja konfliktu wywołanego przestępstwem i powinno być ono stosowane w sytuacji gdy nie ma potrzeby wymierzania kary, a także kontynuowania postępowania karnego i doprowadzenia do wyroku skazującego.¹⁷

Na koniec należy podkreślić ogromne znaczenie przepisu zawartego w art. 68 §2 k.k. Przepis ten ma zapewnić prawidłowe wykonanie zawartej ugody i wypełnienie przez sprawcę przyjętych na siebie zobowiązań. Zgodnie z treścią tego przepisu, sąd może podjąć warunkowo umorzone postępowanie karne między innymi w sytuacji, gdy sprawca nie wykonuje zawartej z pokrzywdzonym ugody. Tak więc niewykonanie przez sprawcę postanowień ugody zawartej w postępowaniu medacyjnym niesie dla niego zagrożenie podjęcia przez sąd umorzonego postępowania karnego. Trzeba jednak zaznaczyć, iż podjęcie warunkowo umorzonego postępowania może nastąpić jedynie na podstawie okoliczności, które zaistniały w czasie trwającego okresu próby. W związku z tym wskazany w ugodzie termin wypełnienia przez sprawcę przyjętych na siebie obowiązków nie powinien moim zdaniem być

¹⁶ E. Bieńkowska: Postępowanie medacyjne w świetle kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego – Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze, zeszyt 14, Warszawa 1998 r.

¹⁷ A. Zoll w: K. Buchała, A. Zoll: „Kodeks Karny – Część Ogólna – Komentarz”, Kraków 2000r.

zbyt odległy, aby nie przekroczył on momentu zakończenia okresu próby. W przeciwnym razie uchylanie się przez sprawcę od wykonania postanowień ugody nie pociągało by dla niego żadnych negatywnych konsekwencji.

Karnoprosesowa regulacja instytucji mediacji

Podstawę prawną dla mediacji stanowi art. 23a Kodeksu postępowania karnego. Przepis art. 23a k.p.k. stanowi, że „Sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i oskarżonego, skierować sprawę do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego między pokrzywdzonym i oskarżonym” (§1). Przepis ten dodany do działu I zastąpił art. 320 k.p.k., który poświęcony był tej instytucji. Przesunięcie tego przepisu do działu I i usytuowanie go wśród przepisów normujących naczelne zasady i podstawowe instytucje procesu karnego niewątpliwie podniosło rangę, jak również poszerzyło zakres stosowania instytucji mediacji. Jak podkreśla się w literaturze, takie miejsce w systematyce ustawy karnoprosesowej nadaje przepisom o mediacji ogólniejszy charakter, wręcz dyrektywy procesu.¹⁸ Równocześnie została przemodelowana cała instytucja mediacji. Art. 23a k.p.k. „może mieć zastosowanie w całym procesie karnym”.¹⁹ Jedną z najbardziej widocznych zmian jest zatem rozszerzenie kompetencji do kierowania sprawą do postępowania mediacyjnego na całe postępowanie przed sądem. Zniesiono równocześnie warunek, który pozwalał na skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego na etapie dochodzenia lub śledztwa tylko wtedy, jeśli miało to znaczenie dla wystąpienia do sądu z odpowiednim wnioskiem. Ponadto do korzystania z tej instytucji upoważniono nieprokuratorskie organy dochodzeniowe, w tym Policję (art. 325 i §2).²⁰

Obecne postępowanie karne w znacznie większym stopniu kładzie nacisk na rozwiązywanie konfliktów międzyludzkich.²¹

Przyczyna wprowadzenia instytucji mediacji wiąże się ze wzrostem znaczenia pojednania się pokrzywdzonego ze sprawcą w prawie karnym materialnym. Tak więc na podstawie obecnie obowiązującego art. 23a, decyzję o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego mogą podjąć: prokurator w postępowaniu przygotowawczym, a także sąd w postępowaniu

¹⁸ T. Grzegorzcyk: *Kodeks postępowania karnego- Komentarz*, Kraków 2003 r., s. 130.

¹⁹ J. Grajewski: w: J. Grajewski, L. K. Paprzycki, M. Płachta: *Kodeks postępowania karnego, t. I, Komentarz do art. 1-424 k.p.k.*, Kraków 2003 r.

²⁰ T. Grzegorzcyk: *Kodeks postępowania karnego- Komentarz*, Kraków 2003 r.

²¹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: *Kodeks postępowania karnego, Tom I, Komentarz do art. 1-296*, Warszawa 2004 r.

jurysdykcyjnym. Ponadto decyzję taką mogą podjąć na podstawie art. 325 i §2 inne organy pozaprokuratorskie prowadzące dochodzenie.

Obecnie kodeks postępowania karnego nie ogranicza działań prokuratora dotyczących skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego, powinien on rozważyć skierowanie sprawy do mediacji w sytuacji gdy uzna, że ewentualne pojednanie pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym może mieć znaczenie dla treści decyzji, które zapadną w toku postępowania sądowego.²²

Sąd natomiast może skierować do postępowania mediacyjnego każdą sprawę, w której dojdzie do przekonania, że istnieje szansa zawarcia ugody oskarżonego z pokrzywdzonym i naprawienie wyrządzonej przez przestępstwo szkody. Nie istnieją już także żadne ograniczenia czasowe do podjęcia przez sąd takiej decyzji. Może to nastąpić aż do momentu wydania przez sąd orzeczenia. Tak więc kodeks nie wyklucza również sytuacji skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego w postępowaniu odwoławczym. Kodeks postępowania karnego nie wyklucza także wielokrotnego kierowania sprawy na drogę postępowania mediacyjnego.²³

Jak wynika z powyższego, ustawodawca starał się zlikwidować wszelkie istniejące pod rządami poprzednio obowiązującej regulacji ograniczenia związane z podjęciem decyzji procesowej o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego. Tym samym obecna regulacja dała organom prowadzącym postępowanie karne dużo większą swobodę w podjęciu takiej decyzji.

Zwrócić także należy uwagę na treść art. 23a stanowiącą, iż skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego może nastąpić „z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i oskarżonego”. Konieczna zatem jest zgoda obu stron konfliktu, aby organ procesowy mógł podjąć taką decyzję.

Podmiotami inicjującymi postępowanie mediacyjne mogą być zatem:

- pokrzywdzony, jeżeli oskarżony popiera taką inicjatywę,
- oskarżony, gdy pokrzywdzony popiera taką inicjatywę,
- organ procesowy, gdy zarówno pokrzywdzony, jak i oskarżony wyrażą zgodę w tym zakresie.

Ustawodawca nie przewidział możliwości skierowania sprawy do postępowania bez zgody stron postępowania uznając, iż w przypadku

²² P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego, Tom I, Komentarz do art.1-296, Warszawa 2004,

²³ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego, Tom I, Komentarz do art.1-296, Warszawa 2004 r. s. 175.

sprzeciwu choćby jednej ze stron brak jest szans, aby postępowanie mediacyjne zakończyło się pozytywnie.²⁴

Bardzo istotną zmianę w stosunku do poprzednio obowiązującej regulacji stanowi art. 23a §2 k.p.k.. Zakreśla on miesięczny termin, w którym postępowanie mediacyjne powinno zostać zakończone, a także stanowi, iż „jego okresu nie wlicza się do czasu trwania postępowania przygotowawczego”. Ta zmiana miała na celu zachęcenie prokuratorów, którzy wcześniej obawiali się, że przekazanie sprawy do mediacji wydłuży nadmiernie czas trwania postępowania przygotowawczego. W praktyce zmiana ta zaowocuje skróceniem całego postępowania karnego, co jest pożądane z punktu widzenia ekonomii procesowej.²⁵

Postępowanie mediacyjne zgodnie z treścią art. 23a k.p.k. prowadzi instytucja lub osoba godna zaufania. Wymagania jakim instytucja ta lub osoba powinna odpowiadać oraz reguły dotyczące przebiegu postępowania mediacyjnego, określa Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych z dnia 13 czerwca 2003 r. (Dz. U. 03.108.1020). Rozporządzenie to czerpie swą moc z delegacji normy karnoprosesowej (art.23a §5 k.p.k.).

Selekcja spraw skierowanych do mediacji

Skierowanie spraw do postępowania mediacyjnego poprzedzone jest ich selekcją. Czynności tej dokonuje organ, przed którym toczy się postępowanie karne, a więc prokurator i organy, o których mowa w art. 325d w związku z art. 325i §2 k.p.k. w postępowaniu przygotowawczym, a w postępowaniu jurysdykcyjnym kierujący sprawę na posiedzenie w tej kwestii sędzia. Czynnikiem ograniczającym stosowalność omawianej instytucji jest w pierwszej kolejności to, aby obie strony konfliktu były identyfikowalne i ściśle określone oraz skonkretyzowane, jak również i to, aby dokładnie można było zdefiniować sam konflikt. Okoliczności sprawy nie powinny budzić wątpliwości ani sprawa nie powinna być wielowątkową i to zarówno pod względem podmiotowym jaki i przedmiotowym, albowiem trudne do przeprowadzenia mediacji są sprawy, w których występuje zbyt wielu sprawców lub wielu pokrzywdzonych. Sprawcy nie mogą kwestionować zarzucanych im czynów. Mediacja jest bowiem bezprzedmiotowa, gdy sprawca neguje całość lub część zarzutów. Mediator nie jest osobą powołaną do

²⁴ Por. A. Murzynowski: Ocena nowelizacji przepisów Kodeksu postępowania karnego w odniesieniu do instytucji mediacji, *Mediator* nr 25/2003.

²⁵ G. Skrzypczak: „ Szanse rozwoju mediacji w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania Karnego” *Monitor Prawniczy* 8/20003.

ustalania prawdy materialnej i stopnia zawinienia sprawcy. Nie wyklucza to możliwości skierowania do mediacji spraw, w których występuje spór co do pewnych faktów, albowiem w toku prowadzonych mediacji niektóre kwestie można wyjaśnić. Ponieważ w posiedzeniach mediacyjnych strony działają osobiście i muszą mieć świadomość podejmowanych w jego trakcie czynności, nie powinny do mediacji trafiać sprawy stron chorych psychicznie, upośledzonych, o głęboko zaburzonej strukturze osobowości.

Osobisty udział stron w procedurach mediacyjnych ze względów technicznych raczej wyklucza udział w nich osób pozbawionych wolności, w takich sytuacjach możliwa jednak jest mediacja pośrednia.

Ograniczenia o których wyżej mowa, wynikają ze standardów określonych w Aneksie do Zaleceń nr R (99) 19 Rady Europy z 15.09.1999 r. dotyczących mediacji w sprawach karnych, w których czytamy:

- proces pojednawczy nie powinien być kontynuowany, jeżeli którakolwiek ze stron głównych nie jest w stanie zrozumieć znaczenia tego procesu,

- podstawą procesu pojednawczego winno być zazwyczaj uznanie przez obie strony podstawowych faktów związanych ze sprawą. Udział w procesie pojednawczym nie powinien być użyty jako dowód przyznania się do winy w późniejszym postępowaniu prawnym,

- przed wszczęciem procesu pojednawczego należy wziąć pod uwagę widoczny brak równości partnerów pod takimi względami jak wiek, dojrzałość i potencjał intelektualny.

Nie ma żadnych podstaw do tego, aby stosowanie mediacji ograniczyć do określonej kategorii spraw, nie mówiąc o wyłączeniach odnoszących się do możliwości identyfikacji pokrzywdzonych.

Niemniej w oparciu o własne badania oraz dostępne publikacje²⁶ mogę stwierdzić, że mediacja najlepiej sprawdza się w sprawach, w których podłożem są konflikty międzyludzkie, z tym zastrzeżeniem, że niezwykle trudno osiągnąć pozytywny wynik mediacji wówczas, gdy będący podłożem przestępstwa konflikt trwa wiele lat i często generuje wiele spraw sądowych. Należy jednak próby konsensualnego rozstrzygnięcia tych spraw podejmować już chociażby ze względu na efekty jakie w razie zawarcia w tych sprawach ugody można osiągnąć. Przykładem takim może być ugoda zawarta w sprawie, sygn. akt II K 1091/02, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Zabrzu, w konsekwencji której doszło do zakończenia postępowania w innych sprawach. Dobre rokowania odnośnie pozytywnego wyniku mediacji istnieją w sprawach,

²⁶ A. Rekas: Mediacja w praktyce wymiaru sprawiedliwości – szanse i zagrożenia, *Mediator* 3/202, G. Stankiewicz-Chimiak: Zastosowanie instytucji mediacji w SR w Gliwicach, *Mediator* 25/2003.

w których strony łączą jakieś stosunki: rodzinne, sąsiedzkie, koleżeńskie. Często w taki przypadkach dochodzi do pojednania stron pomimo tego, że nie jest to warunkiem *sine qua non* pozytywnie zakończonej mediacji.

Jak już podkreślono nie ma podstaw do tego, aby do mediacji kierować tylko określoną kategorię spraw niemniej w praktyce najlepsze efekty mediacyjne występują w sprawach: o znęcanie (art. 207 k.k.), bójki i pobicia (art. 158 k.k.), uszkodzenie ciała (art. 157 k.k.), groźby karalne (art. 190 k.k.), zmuszanie o określonego zachowania (art. 191 k.k.), przeciwko mieniu (art. 278 k.k., art. 279 k.k., art. 284 k.k., art. 286 k.k., art. 288 k.k.) oraz przestępstwo z art. 177 §1 k.k. godzące w bezpieczeństwo komunikacji.

Jak podkreśla sędzia Sądu Rejonowego w Częstochowie A. Rękas do kryteriów określających warunki jakim powinna odpowiadać sprawa karna, którą warto skierować do mediacji należy dodać doświadczenie i intuicję sędziego, który decyduje czy w danej sprawie należy wdrożyć postępowanie mediacyjne.²⁷

W oparciu o wyniki badań mogę sformułować tezę, że do mediacji kierowane są sprawy o przestępstwa zagrożone karami do 5 lat pozbawienia wolności, co może świadczyć o pragmatycznym podejściu sędziów stosujących tę instytucję. Ewentualne pojednanie się pokrzywdzonego ze sprawcą lub uzgodnienie sposobu naprawienia szkody przy zaistnieniu przesłanek określonych w art. 66 §1 k.k. umożliwia bowiem warunkowe umorzenie postępowania wobec sprawców przestępstw zagrożonych karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności, ale nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Za takim stanowiskiem przemawia również wypowiedź sędziego na Konferencji zorganizowanej przez Rzecznika Praw Obywatelskich „Mediacja w Polskiej rzeczywistości” we wrześniu 2002 r. „... Jestem jednak realistką i dostrzegając aktualne potrzeby wymiaru sprawiedliwości proponuję stosowanie mediacji w tych sprawach, w których będzie ona satysfakcjonująca dla stron, nie będzie ranić społecznego poczucia sprawiedliwości, a jednocześnie umożliwi zakończenie postępowania w sprawie bez potrzeby prowadzenia czasochłonnego postępowania sądowego”.

Po uzyskaniu zgody na mediację obu zainteresowanych stron to jest sprawcy i pokrzywdzonego, uprawniony organ procesowy kieruje sprawę do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia właściwego postępowania mediacyjnego.

²⁷ A. Rekas: Mediacja w praktyce wymiaru sprawiedliwości – szanse i zagrożenia, *Mediator* 3/202, G. Stankiewicz-Chimiak: Zastosowanie instytucji mediacji w SR w Gliwicach, *Mediator* 25/2003.

Trzeba jednak podkreślić, że na tym organie procesowym spoczywa obowiązek wyjaśnienia stronom istoty postępowania mediacyjnego i korzyści z niego wynikających, jak również konsekwencji związanych z wykonaniem bądź nie wykonaniem podjętych przez sprawcę zobowiązań. Niezależnie od tego, że uczyni to również mediator, organ procesowy winien poinformować strony jaka jest ich sytuacja prawna w przypadku nie wyrażenie zgody na poddanie się mediacji.²⁸

* * *

W piśmiennictwie dotyczącym problematyki mediacji podkreśla się, że instytucja ta jest wykorzystywana w praktyce w niewielkim stopniu. Aby przybliżyć nieco kształt i sens instytucji mediacji, oraz spróbować odpowiedzieć na pytanie o jej istotę oraz rolę w polskim prawie karnym przeprowadziłem badania o charakterze statystycznym. Ich celem było określenie w jakim stopniu i w jakim zakresie mediacja jest wykorzystywana w postępowaniach przygotowawczych i w postępowaniach jurysdykcyjnych, a także ocena czy i jaki wpływ na rozstrzygnięcia w sprawach karnych miały wyniki przeprowadzonych postępowań mediacyjnych.

Badania polegały na analizie danych statystycznych uzyskanych w prokuraturach rejonowych okręgu gliwickiego oraz sądach rejonowych w okręgu gliwickim i katowickim dotyczących liczby spraw skierowanych do postępowania mediacyjnego w latach 1999-2003, oraz na analizie akt sądowych w sądach rejonowych w Gliwicach, Rudzie Śląskiej oraz Zabrze w kwietniu i w maju 2004 r. Uwzględniono także informacje od jednego z mediatorów dotyczące wyników mediacji w sprawach o poszczególne rodzaje przestępstw.

Na wstępie przedstawiono dane ze Statystyki Sądowej Ministerstwa Sprawiedliwości o liczbie i wyniku przeprowadzonych postępowań mediacyjnych w latach 1999 – 2003.

²⁸ E. Bieńkowska: „Postępowanie mediacyjne w świetle kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego” – Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze, zeszyt 14, Warszawa 1998 r.

Tabela 1. Sprawy skierowane przez sądy do postępowania mediacyjnego w latach 1999-2003.²⁹

Rok	Załatwiono spraw	%	Ugoda	%	Brak ugody	%	Inne decyzje	%
1999	366	100,0	232	63,4	115	31,4	19	5,2
2000	723	100,0	474	65,5	200	27,7	49	6,8
2001	800	100,0	486	60,8	249	31,1	65	8,1
2002	929	100,0	539	58,0	337	36,3	53	5,7
2003	1838	100,0	1108	60,3	617	33,6	113	6,1

Od 1999 r. do 2003 r. można zaobserwować tendencję wzrostową liczby spraw kierowanych na drogę postępowania mediacyjnego. Szczególnie intensywny rozwój tej instytucji przypada na rok 2003, co może wiązać się z wzrostem zainteresowania sędziów tą instytucją jak również dokonaną nowelizacją kodeksu postępowania karnego. Podkreślić należy, iż liczba spraw kierowanych na drogę postępowania mediacyjnego w okręgach sądowych na terenie całej Polski jest bardzo zróżnicowana. Istnieją takie sądy, gdzie od 1999 r. do 2003 r. nie skierowano ani jednej sprawy do postępowania mediacyjnego (np. okręg bielsko-bialski). W niektórych okręgach sytuacja ta jest diametralnie inna (np. okręg gliwicki).

Analiza danych w prokuraturach rejonowych okręgu gliwickiego wykazała, że w latach 1999-2003 instytucja mediacji na poziomie postępowania przygotowawczego była stosowana niezmiernie rzadko: w 2001 r. skierowano do mediacji dwie sprawy, w 2002 r. – jedną, a w 2003 r. - siedem spraw. W żadnej z tych spraw nie złożono wniosku w trybie art. 335 k.p.k. Podobnie dzieje się zresztą w skali całego kraju.

Sytuacja w sądach jest pod tym względem o wiele lepsza. Jak wynika z prezentowanych powyżej danych statystyki sądowej oraz z przeprowadzonych przeze mnie badań – sądy rejonowe korzystają z instytucji mediacji w o wiele większym zakresie.

²⁹ Dla jasności obrazu uwzględniono tylko sprawy, w których w danym roku przeprowadzono postępowanie mediacyjne oraz jego wynik

Tabela 2. Liczba spraw skierowanych do postępowania mediacyjnego w okręgach katowickim i gliwickim.

Okręg	Katowicki			Gliwicki		
	2001	2002	2003	2001	2002	2003
Liczba postępowań mediacyjnych	19	14	37	15	101	561
Uгода	16	10	26	2	51	306
Brak ugody	3	4	10	4	15	93
Pozostałość na następny rok	-	-	1	7	39	126

Należy podkreślić, iż we wszystkich sądach, w których mediacja jest stosowana, można zaobserwować tendencję wzrostową liczby takich postępowań. W oparciu o dane statystyczne oraz rozmowy z sędziami Sądów Rejonowych w Gliwicach, Zabrze i Rudzie Śląskiej można postawić tezę, że stosując mediację sędziowie dostrzegają jej pozytywne efekty, czego dowodem jest fakt, iż we wskazanych powyżej sądach od momentu skierowania pierwszych spraw do mediacji sytuacja ulegała radykalnej zmianie. Sędziowie coraz częściej sięgali po tę instytucję. Ze wszystkich przebadanych sądów rejonowych największą aktywność w stosowaniu mediacji wykazuje Sąd Rejonowy w Gliwicach.

Szczegółowe badania akt spraw, w których stosowana była mediacja, przeprowadzone w wymienionych sądach wykazały, iż skuteczność tej instytucji jest stosunkowo wysoka i kształtuje się na poziomie 70-80 %.

Rozstrzygnięcia jakie zapadały po przeprowadzonym postępowaniu mediacyjnym są następujące. Średnio w 90 % spraw, w których strony porozumiały się i zawarły ugodę, sąd warunkowo umorzył postępowanie karne na podstawie art. 66 §3 k.k. Tylko w jednym przypadku na 370 zakończonych spraw, w których doszło do ugody pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, sąd zastosował wobec sprawcy nadzwyczajne złagodzenie wymierzonej mu kary, wydaje się więc, że postępowanie mediacyjne ma znikomy wpływ na stosowanie przez sąd tej instytucji. 7% spraw, w których strony zawarły ugodę, zakończyło się wymierzeniem sprawcy kary. Resztę stanowią sprawy

zakończone bezwarunkowym umorzeniem w związku z zawarciem ugody w postępowaniu mediacyjnym w sprawach wszczętych z oskarżeniem prywatnego lub cofnięciem wniosku w sprawach ściganych na wniosek pokrzywdzonego. W związku z powyższym można postawić tezę, iż w znacznej większości przypadków mediacja stosowana jest w sprawach, w których zachodzą przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania. Nieznaczny odsetek spraw stanowią te, w których zawarta ugoda miała wpływ na wymiar kary. Należy przypuszczać, iż są to przypadki, w których pomimo pozytywnego rezultatu mediacji nie było możliwości zakończenia sprawy bez przeprowadzenia rozprawy poprzez jej warunkowe umorzenie, ponieważ nie zachodziła któraś z pozostałych obligatoryjnych przesłanek warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Tabela 3. Mediacja w sprawach karnych w latach 1997-2003 w Sądach Rejonowych w: Gliwicach, Rudzie Śląskiej, Zabrze.

	Sąd rejonowy w Gliwicach			Sąd rejonowy w Rudzie Śląskiej			Sąd rejonowy w Zabrzu		
Rok	Liczba postępowań mediacyjnych.	Ugoda	Warunkowe umorzenie postępowania	Liczba postępowań mediacyjnych	Ugoda	Warunkowe umorzenie postępowania	Liczba postępowań mediacyjnych	Ugoda	Warunkowe umorzenie postępowania
1999	2	2	2	1	0	0	0	0	0
2000	3	3	2	0	0	0	0	0	0
2001	7	3	2	9	3	2	0	0	0
2002	52	43	40	47	32	32	0	0	0
2003	241	179	135	132	102	85	50	36	31

Tabela 4. Kwalifikacja prawna czynu i liczba spraw (na przykładzie wykazu postępowań mediacyjnych prowadzonych przez jednego z mediatorów)³⁰

Rodzaj przestępstwa (art. k.k.)	Ilość spraw skierowanych do mediacji	Ugoda	Brak ugody	Skuteczność przeprowadzonych mediacji
207 §1	69	51	18	74 %
190 §1	30	24	6	80 %
157 §1	28	19	9	68 %
177 §1	12	12	0	100%
158 §1	10	6	4	60 %
286 §1	5	5	0	100 %
212 §1	5	4	1	80 %
278 §1	7	3	4	43 %
209 §1	3	3	0	-
191 §1 i 2	3	3	0	-
270 §1	2	2	0	-
284 §2	2	2	0	-
224 §2	1	0	1	-
160 §1 i 3	3	0	3	-
226 §1	1	0	1	-
276	2	1	1	-
216 §1	3	1	2	-
217 §1	1	1	0	-
271 §1	2	1	1	-
288 §1	1	1	0	-
193	1	1	0	-

Jak wynika z tabeli 4 – najczęściej (45 %) skierowano do mediacji spraw o przestępstwa znęcania (art. 207 k.k.). Dzieje się tak prawdopodobnie dlatego, iż w takich sytuacjach zarówno sądowi, jak również stronom bardzo zależy na zlikwidowaniu zaistniałego konfliktu i na właściwym uregulowaniu stosunków pomiędzy osobami, które z reguły zamieszkują wspólnie. Należy stwierdzić, że skuteczność mediacji (oceniana na podstawie zawarcia ugody) w tych sprawach jest stosunkowo wysoka i wynosi ok. 75 %. Można przypuszczać, że jest to konsekwencją związków łączących strony postępowania. Dość często kieruje się do mediacji sprawy o przestępstwa przeciwko zdrowiu i przeciwko wolności.

³⁰ Kryterium oceny skuteczności mediacji było zawarcie przez strony ugody. (Nie obliczano procentów przy małej liczbie przypadków).

Osiemdziesięcioprocentową skuteczność mediacji w sprawach o groźby karalne, oraz zdarzające się właśnie w tych sprawach wycofanie wniosku o ściganie po przeprowadzonej mediacji może nasuwać wątpliwości, czy istotnie w momencie zawiadamiania o przestępstwie groźba wzbudzała w zagrożonym uzasadnioną obawę, a może konflikt nie był zbyt poważny.

W sprawach o pobicia i uszkodzenie ciała skuteczność mediacji jest mniejsza i wynosi od 60-70%. Można przypuszczać, iż ma to związek z dużym natężeniem negatywnych emocji związanych z tego rodzaju stanami faktycznymi.

Pełna skuteczność mediacji w sprawach dotyczących wypadków drogowych jest najprawdopodobniej konsekwencją tego, iż zazwyczaj przestępstwa te mają charakter przypadkowy, czego obie strony mają pełną świadomość i co za tym idzie natężenie konfliktu pomiędzy nimi nie jest tak wysokie, jak w innych sytuacjach. Poza tym stronom zależy, aby sprawa taka była jak najszybciej zakończona, co wiąże się z uzyskaniem przez pokrzywdzonego rekompensaty za wyrządzoną szkodę, czy to w formie zadośćuczynienia pieniężnego od sprawcy, czy też odszkodowania należnego od ubezpieczyciela.

Bardzo natomiast rzadko do mediacji kierowane są sprawy o przestępstwa przeciwko mieniu. Jest to o tyle niezrozumiałe, że na przykład w sprawach o drobne kradzieże dzięki tej instytucji pokrzywdzony mógłby szybko uzyskać zadośćuczynienie. Wydaje mi się, że skoro w tym przypadku źródłem konfliktu jest strata materialna, to jej wyrównanie mogłoby w wielu sprawach spowodować szybkie zakończenie postępowania karnego.

W dwóch przypadkach stwierdzono niewłaściwe zastosowanie mediacji. Skierowano bowiem do mediacji sprawę o przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, oraz sprawę w której pokrzywdzony z zaburzeniami osobowości nie miał możliwości prawidłowego uczestniczenia w takim postępowaniu.

* * *

W oparciu o przeprowadzone badania można stwierdzić, że w większości przypadków do mediacji kierowane są sprawy zagrożone karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 5 lat. W związku z powyższym należy postawić tezę, że sędziowie, którzy stosują mediację podchodzą do tej instytucji w sposób pragmatyczny, widząc w niej środek dający przede wszystkim możliwość szybkiego zakończenia postępowania karnego.

Aby mediacja na dobre zakorzeniła się w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości nie wystarczają same uregulowania prawne. Do tego potrzebni

są odpowiedni ludzie, w których gestii leży podjęcie decyzji o zastosowaniu w konkretnym przypadku mediacji. Ludzie doskonale znający istotę tej instytucji, którzy potrafią się nią w odpowiedni sposób posługiwać, a przede wszystkim mający świadomość jej pozytywnych skutków dla stron konfliktu a zwłaszcza dla wymiaru sprawiedliwości.